

Sygnatura akt I 1 Ca 520/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 05-02-2016 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Iwona Przyłębska-Grzybowska – spr.

Sędzia SO Iwona Złoty

Sędzia SO Aleksandra Bolczyk

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Radziemska

po rozpoznaniu w dniu 05-02-2016 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa F. G.

przeciwko P. G.

o zwrot przedmiotu darowizny

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 26 października 2015r sygn. akt I C 740/14

1.Oddala apelację.

2.Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa advokackiego w postępowaniu apelacyjnym

Iwona Złoty Iwona Przyłębska - Grzybowska Aleksandra Bolczyk

Sygn. akt I 1 Ca 520/15

## UZASADNIENIE

Powód F. G. wniósł przeciwko P. G. pozew o zasądzenie kwoty 62.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu przedmiotu darowizny z dnia 28.06.2001 r. oraz o nakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia woli następującej treści: „P. G., syn F. i W., legitymujący się dowodem osobistym nr (...), PESEL (...) przenosi nieodpłatnie na rzecz F. G., syna J. i J., legitymującego się dowodem osobistym nr (...), PESEL (...) własność 1000 akcji każda wartości 11 zł, łącznej wartości 11.000 zł spółki akcyjnej pod firmą (...) spółka akcyjna z/s

w K. przy ul. (...), zarejestrowanej pod nr KRS (...)” oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 26 października 2015r. Sąd Rejonowy w Koninie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3617zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że na podstawie umowy darowizny z dnia 28.06.2001 r. powód F. G. darował pozwanemu P. G. kwotę 62.000 zł z przeznaczeniem na zakup mieszkania. Umową darowizny zawartą w formie aktu notarialnego z dnia 06.05.2002 r. Rep. A (...)powód darował pozwanemu 1.000 akcji każda o wartości 11,00 zł o łącznej wartości 11.000 zł w spółce akcyjnej (...) z/s w K.. Na podstawie zawartej w formie aktu notarialnego z dnia 28.06.2001 r. Rep. (...) P. G. kupił od J. P. i K. I. małżonków K. lokal mieszkalny nr (...) położony przy ul. (...) w C. za kwotę 62.000 zł. Na mocy aktu notarialnego z dnia 20.07.2001 r. Rep. (...)P. G. i M. A. zawarli umowę zamiany spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu i odrębnej własności lokalu w ten sposób, że M. A. przeniosła na rzecz P. G. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego przy ul. (...) w K., a P. G. przeniósł na rzecz M. A. własność lokalu nr (...) położonego przy ul. (...) w C..

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 07.04.2009 r. w sprawie o sygn. akt I C 877/07 rozwiązano przez rozwód małżeństwo F. G. z W. G. zawarte w dniu 10.02.1964 r. w USC w G. za numerem aktu małżeństwa 12/1964 z winy F. G..

Stosunki powoda z pozwanym zaczęły się psuć jeszcze przed rozwodem rodziców. Pozwany nie chciał zeznawać w sprawie o rozwód na korzyść ojca. Podczas sprawy rozwodowej wyszły na jaw okoliczności romansów ojca z innymi kobietami, co przekładało się na lekceważący stosunek do matki pozwanego. U powoda zdiagnozowano przewlekłą chorobę nowotworową jelita grubego. W okresie od 05.06.2003 r.- 24.06.2003 r. powód był hospitalizowany i przeszedł operację onkologiczną. W trakcie leczenia onkologicznego zarówno W. G. jak i pozwany oraz K. K. (2) odwiedzali powoda w szpitalu, interesowali się stanem jego zdrowia. Zorganizowano mu opiekę domową, żeby nie był w domu sam podczas nieobecności członków rodziny. Pozwany ponadto choruje na astmę oskrzelową z uczuleniem na (...) oraz nadciśnienie tętnicze. W 2012 r. powód ponownie się ożenił z M. U.. Od około 2004-2005 r. powód pozostawał we wspólnym gospodarstwie domowym ze swoją drugą żoną i jej rodziną. M. U. wraz z dziećmi zamieszkała w domu powoda na P. w 2003 r. Początkowo ona zajmowała górę domu, a powód zamieszkał na dole. M. U. nie płaciła powodowi czynszu najmu, natomiast pilnowała remontu, zajmowała się domem. W sierpniu 2013 r. powód otrzymał wyniki stanu zdrowia, z których wynikało, że stan zdrowia bardzo się pogorszył i nastąpił nawrót choroby nowotworowej. Z tego powodu zorganizował imprezę urodzinową z okazji swoich 75-tych urodzin. Uroczystość ta odbyła się w dwóch turach: dla rodziny i dla biznesmenów. Powód zaprosił pozwanego na uroczystość dla biznesmenów jako prezesa zarządu firmy (...), bez osób towarzyszących. Pozwany nie skorzystał z zaproszenia. Na w/w imprezę urodzinową zaproszenia nie dostała córka powoda K. K. (2). Od 2007 r. nie utrzymywała ona z ojcem żadnych kontaktów. Powód od M. M. powziął wiadomość o tym, że ma wnuczkę U.. Córka w/w uczęszczała bowiem z wnuczką powoda do tej samej grupy w przedszkolu. Pozwany nie poinformował ojca o narodzinach dziecka 3 lata wcześniej, gdyż jego zdaniem powód nie interesował się nim. Nadto pozwany uważał, że powód wiedział o narodzinach jego dziecka, gdyż spotkał partnerkę pozwanego B. K. w centrum handlowym, gdy była ona w zaawansowanej ciąży, a pozwany widząc ją zignorował jej obecność. B. K. była wtedy z synem P., który jest dzieckiem autystycznym. Krzyknął on do powoda „cześć dziadku, to ja P.”, na co powód nic nie odpowiedział i odszedł. Kiedy urodziła się córka pozwanego U., W. G. i B. K. podjęły próbę nawiązania kontaktu z powodem. Nie brały pod uwagę, by zaprosić go na chrzciny, gdyż byłaby to zbyt stresująca sytuacja, ale chciały chociaż zapoznać go z wnuczką. Powód przez telefon stwierdził, że „ani to jego dzieci, ani wnuki” i nie był zainteresowany poznaniem wnuczki. W Wigilię 2007 r. pozwany wrócił ze spotkania z ojcem bardzo zbulwersowany. Powiedział, że nawet dla ojca nie będzie kłamać. Strony spotkały się wtedy w samochodzie, by powód mógł przekazać pozwanemu świąteczne prezenty dla jego rodziny. Pozwany ich nie przyjął. Powód przesyłał na rzecz wnuczek Z. G. i G. G. pieniądze z okazji świąt, urodzin i imienin w/w. Matka pozwanego około 2013 r. zachorowała na nowotwór. Choroba rozwijała się szybko, więc w marcu 2014 r. K. K. (2) zamieszkała

u niej. Aktem notarialnym z 22.04.2014 r. F. G. darował swojemu pasierbowi S. U. 1/3 udziału w prawie własności nieruchomości lokalowej położonej w K. przy ul. (...). Zamieszkiwała tam W. G.. Pismem z dnia 06.05.2014 r. S. U. wezwał w/w do udostępnienia kompletu kluczy do mieszkania oraz wydzielenia mu pomieszczeń do zamieszkiwania oraz użytkowania 1/3 działki gruntu. S. U. zameldował się pod w/w adresem na pobyt stały. Ze względu na w/w okoliczność oraz dotychczasowe urazy, które dodatkowo spotęgowała tocząca się równocześnie sprawa o podział majątku, w której dzieci powoda z pierwszego małżeństwa złożyły zeznania, pozwany wraz z siostrą postanowili nie informować powoda o śmierci byłej żony. F. G. jeszcze przed rozwodem pozostawał w związku nieformalnym z M. A..

Sąd oddalił wnioski o przeprowadzenie przesłuchania świadków K. B., A. L., A. K. oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego onkologa ze względu na ich nieprzydatność dla rozstrzygnięcia sprawy. Testament, w którym M. A. czyni jako jedyne spadkobiercę pozwanego został sporządzony w 2001 r., zatem kilkanaście lat temu. Pozostaje to bez znaczenia dla niniejszego postępowania. Odnośnie stanu zdrowia i przebytej choroby nowotworowej, to okoliczność ta nie była przedmiotem sporu między stronami, a z zasad doświadczenia życiowego wiadomym jest, iż choroby nowotworowe należą do poważnych schorzeń, zagrażających życiu.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie osobowego i rzeczowego materiału dowodowego.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, że powód dochodzi swego roszczenia na podstawie art. 898 § 1 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem prawnym darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. W sprawie niniejszej powód w celu pozbawienia obdarowanego własności darowanej nieruchomości złożył pozwanemu oświadczenie o odwołaniu darowizny. Samo jednak odwołanie darowizny, nie powoduje automatycznego powrotnego przejścia prawa własności na darczyńcę, a jedynie stwarza obowiązek przeniesienia tego prawa (art. 156 k.c.) stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 898 § 2 k.c.). Badając czy pozwany dopuścił się rażącej niewdzięczności wobec powoda Sąd Rejonowy wskazał, że ustawodawca nie sprecyzował jakie działania czy też zaniechania należy zakwalifikować jako przejawy rażącej niewdzięczności obdarowanego, w orzecznictwie jednak mowa jest o takim niewłaściwym zachowaniu obdarowanego wobec darczyńcy, które nacechowane jest znacznym nasileniem złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodziny) łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności. Ustalenie niewdzięczności po stronie obdarowanego wymaga analizy motywów określonych zachowań wobec darczyńcy m.in. ustalenia czy nie były one powodowane, czy wręcz prowokowane przez niego. Rażąca niewdzięczność może polegać nie tylko na działaniu, ale także na zaniechaniu. Jej przejawem jest np. pozostawienie darczyńcy bez koniecznej pomocy. Znamionem rażącej niewdzięczności nie wyczerpują nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, ale także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne w określonym środowisku, jak też wywołane zachowaniem się darczyńcy. Nie stanowi jej także wyrządzenie krzywdy czy przykrości, postępowanie w sposób niezamierzony w uniesieniu czy rozdrażnieniu. Pojęcie "niewdzięczności" wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania te nie są powodowane, czy wręcz prowokowane – wprost lub pośrednio - przez darczyńcę. Świadczy to o tendencji do obiektywizowania pojęcia rażącej niewdzięczności poprzez wyłączenie z jego zakresu zachowań niezamierzonych i ograniczenia ich do zachowań jedynie z samego założenia nieprzyjaznych darczyńcy. Okolicznością, która nie uzasadnia odwołania darowizny nie jest zawiedzione oczekiwanie darczyńcy co do należytego zajmowania się przez obdarowanego przedmiotem darowizny.

Sąd Rejonowy wskazał, że bezspornym było na gruncie niniejszej sprawy, że między stronami postępowania istnieje konflikt. Kulminacyjnym momentem kiedy to zostały zerwane jakiegokolwiek kontakty między F. G. i P. G. była Wigilia 2007 r. Powód spotkał się z pozwanym i chciał dać mu prezenty dla niego i jego rodziny, co nie doszło do skutku, gdyż P. G. opuścił pojazd powoda wzburzony. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że relacje ojca z synem popsęły się w związku z negatywnym stosunkiem powoda do matki pozwanego - byłej żony powoda i jego córki, tj. siostry pozwanego K. K. (2). Rodzice pozwanego rozwiedli się w 2009 r. Już kilka lat wcześniej około 2004-2005r. powód wyprowadził się z domu rodzinnego i zamieszkał z obecną żoną M. U. i jej dziećmi w swoim domu na P..

Sąd Rejonowy podkreślił, że mimo tego iż dzieci powoda z pierwszego małżeństwa były ówczasie dorosłe to jednak odebrały tę sytuację jako opuszczenie rodziny, a przede wszystkim ich matki. W toku sprawy rozwodowej pozwany nie opowiedział się za żadną ze stron tamtego postępowania. Jednakże już przy sprawie o podział majątku wspólnego zaszła konieczność złożenia zeznań polegających na prawdzie. Pozwany kierował się zasadami, by nie kłamać i nie mówić źle o ojcu, co jak zeznawał nie zawsze dało się pogodzić. Dlatego też Wigilia 2007 r., kiedy to ojciec prosił go, by stanął po jego stronie w procesie o podział majątku, była punktem zwrotnym w relacjach stron. Pozwany miał świadomość romansów ojca i zdawał sobie sprawę, że wina rozpadu małżeństwa leży też po jego stronie. W ocenie Sądu Rejonowego fakt utrzymywania przez powoda bliskich relacji z innymi kobietami nie budzi wątpliwości, w świetle listu M. A., ale przede wszystkim obecnego sformalizowanego związku powoda. Rozwód miał miejsce w 2009 r. a jak sama M. U. zeznawała parą byli od 2008 r., przy czym od 2004- 2005 r. zamieszkiwali razem i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, przy czym zamieszkiwali w domu powoda na P., ale pierwotnie powód chciał zamieszkać z M. U. we wspólnym domu powoda i jego pierwszej żony razem z pierwszą żoną. Dodatkowo to powód darował udział m.in. w domu rodzinnym swojemu pasierbowi, a ten w czasie ciężkiej choroby matki pozwanego chciał koniecznie zamieszkać z nią w tymże domu i w rezultacie się w nim zameldował. W kontekście takich zachowań w ocenie Sądu Rejonowego nie może budzić zdziwienia chłodny stosunek syna do ojca, ale tym samym nie można oceniać postawy pozwanego wobec swojego ojca jako rażąco nagannej.

Powód jako podstawy odwołania darowizny powołał w zasadzie 2 sytuacje. Po pierwsze nieprzybycie pozwanego na imprezę urodzinową z okazji 75-tych urodzin. Zdaniem Sądu Rejonowego powód nie ma racji twierdząc, że syn w tej sytuacji przejawiał rażącą niewdzięczność. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że zorganizowano dwie uroczystości, jedną dla rodziny, drugą dla znajomych, biznesmenów. Pozwany został zaproszony na drugą z nich jako prezes zarządu firmy (...). Jak wskazywała B. K. mąż nie chodził na tego typu imprezy. Tłumaczenie powoda, że nie zaprosił pozwanego na imprezę rodzinną, bo ten nie utrzymywał kontaktów z jego nową rodziną nie przekonało Sądu Rejonowego. Sąd I instancji podkreślił, że na żadną z imprez nie zaprosił córki K. K. (2), która de facto zasiadała w radzie nadzorczej VIN- KON. Po drugie powód podnosił, że pozwany nie poinformował go o narodzinach wnuczki U. G.. Pozwany nie kwestionował tej okoliczności. Zasadniczym jest jednakże, w ocenie Sądu Rejonowego, powód, dla którego tego nie zrobił. W świetle sytuacji, która zdarzyła się w centrum handlowym, a polegającej na zignorowaniu partnerki pozwanego i jego syna P., pozwany uznał, że ojca nie interesuje jego życie, więc nie ma sensu informować go o zachodzących w nim wydarzeniach. Zdaniem Sądu Rejonowego pozwany miał podstawy, by tak sądzić. Ponadto kolejna sytuacja, tj. próba nawiązania telefonicznego kontaktu z wnuczką za pośrednictwem byłej żony i B. K. potwierdziła tylko przypuszczenia pozwanego.

Zdaniem Sądu Rejonowego zachowanie pozwanego wobec ojca nie nosi znamion rażącej niewdzięczności przejawiającej się w ciężkim naruszeniu obowiązków rodzinnych, godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym charakterze. Stosunki między stronami były trudne i ulegały stopniowemu pogarszaniu. Dwie sytuacje, o których wspomina powód, a mające stanowić podstawę faktyczną uwzględnienia powództwa były jedynie naturalną konsekwencją zerwanych już znacznie wcześniej więzi syna z ojcem. Nie można uznać, jak próbuje przedstawiać to powód, że on był wzorowym rodzicem, a pozwany kompletnie tego nie doceniał i odsunął się od niego bez powodu. Sąd Rejonowy wskazał też, że zgodnie z art. 899 § 3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy były zatem jedynie zachowania pozwanego mające miejsce w przeciągu ostatniego roku.

Rażącą niewdzięczność w wypadku odwołania darowizny musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Świadome, rozmyślne naruszenie podstawowych obowiązków wynikających ze stosunków osobistych. O istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym przypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych, które nie wykraczają poza wypadki życiowych konfliktów. Nie jest również obojętna przyczyna niewdzięczności, bo umożliwia dokonanie osądu, czy i na ile zachowanie obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione. Za rażącą niewdzięczność uznać można tylko zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet

pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy, naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności. Sąd Rejonowy uznał, że powołane przez stronę powodową dowody nie wykazały by pozwany dopuścił się względem powoda rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy powództwo oddalił.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył powód zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i niesłuszne uznanie, że powód nie wykazał rażąco niewdzięcznego zachowania pozwanego w stosunku do niego, mimo iż ze zgromadzonego materiału dowodowego takie wnioski wynikały;

2. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, sprowadzającą się do przyjęcia, że zachowanie pozwanego nie wypełniło przesłanek rażącej niewdzięczności;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za w pełni wiarygodne zeznań K. K. (2), B. K. i pozwanego;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za niewiarygodne zeznań M. G. oraz częściowo S. U. oraz powoda;

- art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków K. B., A. L., A. K. oraz dowodu z opinii biegłego onkologa.

3. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegający na bezzasadnym uznaniu, że:

- stosunki powoda z pozwanym zaczęły się psuć jeszcze przed rozводом rodziców;

- powód namawiał pozwanego w 2007 r. do zeznawania w sprawie o rozwód na jego korzyść;

- powód miał liczne romanse w czasie małżeństwa z matką pozwanego;

- w trakcie leczenia onkologicznego zarówno W. pozwany i K. K. (2) odwiedzali powoda szpitalu i interesowali się jego zdrowiem;

- powód wiedział o narodzinach wnuczki;

- powód spotkał partnerkę pozwanego B. K. w centrum handlowym z wnukiem P., których zignorował,

- córka pozwanego, W. G. i B. K. podjęły próbę nawiązania kontaktu z powodem oraz że powód nie był zainteresowany poznaniem wnuczki;

- F. G. jeszcze przed rozводом pozostawał w związku nieformalnym z M. A.;

- relacje powoda z pozwanym popsły się wcześniej w związku z negatywnym stosunkiem powoda do matki i siostry pozwanego.

4. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegający na pominięciu tego, że w toku niniejszego procesu powód wielokrotnie zapraszał pozwanego wraz z rodziną do jego domu, co pozwany bezpodstawnie ignorował, unikając kontaktu z ciężko chorym ojcem.

Na podstawie art. 382 k.p.c. powód wniósł o uzupełnienie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. B. na okoliczność rzeczywistych relacji powoda i p. A., przyczyn jej zwolnienia oraz gróźb kierowanych pod adresem powoda, a także z zeznań świadka A. L. na okoliczność tragicznego stanu zdrowia powoda i informacji o rychłej śmierci wskutek nagłego pogorszenia wyników.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie zgodnie z pozwem;

ewentualnie, uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

z zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne Sądu Rejonowego i czyni je integralną częścią swego uzasadnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień, które musiałyby skutkować zmianą orzeczenia bądź jego uchyleniem.

Nie znajduje uzasadnienia zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i niesłuszne uznanie, że powód nie wykazał rażąco niewdzięcznego zachowania pozwanego w stosunku do niego.

Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że zgodnie z art. 6 k.c. to na powodzie spoczywał ciężar wykazania, że pozwany dopuścił się wobec niego rażącej niewdzięczności i powód ciężaru tego nie udźwignął.

Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Przepis mówi o szczególnym rodzaju niewdzięczności. O tym, czy zachodzi sytuacja określana takim mianem, zawsze decydują okoliczności konkretnej sprawy. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok SN z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593; wyrok SN z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/10, LEX nr 852539; wyrok SN z dnia 6 grudnia 2012 r., IV CSK 172/12, LEX nr 1284764). Rażąca niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy szkody majątkowej. Czynami o rażącej niewdzięczności są: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (B. Burian, Odwołanie darowizny jako sankcja rażącej niewdzięczności (w:) Prace cywilistyczne, Acta UWr, Prace Cywilistyczne, pod red. E. Gniewka (tom poświęcony pamięci Profesor Janiny Dąbrowy), Wrocław 1994, s. 13; zob. też wyrok SN z dnia 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11, LEX nr 1111009).

Słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że wskazane przez powoda okoliczności nie świadczą o rażącej niewdzięczności pozwanego wobec powoda. Brak udziału w urodzinach powoda czy niepowiadomienie go o narodzinach wnuczki nie

wynikało ze złej woli pozwanego, ale z niewłaściwych zachowań samego powoda wobec rodziny, konfliktu rodzinnego, braku zainteresowania powoda losami rodziny. Powód nie wykazał, aby pozwany odmówił mu kiedykolwiek pomocy w czasie choroby, popełnił jakiegokolwiek przestępstwo przeciwko powodowi, czy celowo wyrządził powodowi jakąś krzywdę.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art.233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze(doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (patrz: teza 8 do art. 233 komentarza do k.p.c. pod redakcją Tadeusza Erecińskiego, Wydanie 4, LexisNexis, Wielkie Komentarze, orzeczenie Sądu Najwyższego z 6.11.1998, II CKN 4/98, Lex nr 322031).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, wyjaśnił którym dowodom i dlaczego dał wiarę, a które w jego ocenie były nieprzekonywujące i Sąd odwoławczy ocenę tę popiera. Apelacja stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji oraz właściwą, zgodną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceną materiału dowodowego. Sprawa ma podłoże rodzinne, dlatego świadkami są członkowie rodziny stron co nakłada na sąd obowiązek szczególnie wnikliwego przeanalizowania ich zeznań i Sąd Rejonowy obowiązkowi temu sprostał.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 227 k.p.c., albowiem fakty, na okoliczność których zawnioskowane zostały dowody z opinii biegłego onkologa oraz zeznań świadków K. B., A. L. i A. K. są albo powszechnie znane albo bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, czemu Sąd Rejonowy dał wyraz w uzasadnieniu orzeczenia. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego w tym zakresie, w związku z czym przeprowadzenie tych dowodów uznał za zbędne, nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, niepotrzebnie przedłużające postępowanie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Iwona Złoty Iwona Przyłębska-Grzybowska Aleksandra Bolczyk